

Sygn. akt: XII C 104/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Suchecki</b>
Protokolant:	Magdalena Kostur

po rozpoznaniu w dniu (...)roku w Gliwicach

sprawy z powództwa B. M. i K. B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki B. M. kwotę 29 450 /dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt/ złotych;
- zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki K. B. kwotę 29 450 /dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt/ złotych;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;
- nakazuje ściągnąć od powódek B. M. i K. B. z roszczeń zasądzonych na ich rzecz w pkt 1 i 2 na rzecz Skarbu Państwa /(...)/ łącznie kwotę 1 134 /jeden tysiąc sto trzydzieści cztery/ złote;
- nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa /(...)/ kwotę 356,99 /trzysta pięćdziesiąt sześć 99/100/ złotych.

	SSO Piotr Suchecki	
--	--------------------	--

Sygn. akt XII C 104/14

## UZASADNIENIE

W dniu (...)r. **B. M. i K. B.** wystąpiły przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. z powództwami, wnosząc o:

- 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki B. M. kwoty 125.000 zł. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) (działka o numerze (...)), której powódka jest współwłaścicielką w 1/2 udziału, przez okres ostatnich 10 lat;
- 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki K. B. kwoty 125.000 zł. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) (działka o numerze (...)), której powódka jest współwłaścicielką w 1/2 udziału, przez okres ostatnich 10 lat;
- 3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki B. M. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych;
- 4) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki K. B. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych;

Uzasadniając swoje roszczenia powódki wyjaśniły, że nieruchomość należąca do nich została zajęta przez pozwaną, która bez podstawy prawnej, mając tego świadomość, a zatem pozostając w złej wierze, co najmniej od 10 lat wykorzystuje tą nieruchomość do własnej działalności związanej z prowadzeniem stacji paliw. Pomimo wezwania do zapłaty należności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości pozwana nie wyraziła woli rozwiązania sporu w sposób jej satysfakcjonujący.

**(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.** domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódek na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała, że korzysta jedynie z części nieruchomości powódek i jednocześnie zaprzeczyła, by jej posiadanie było oparte na złej wierze. Wyjaśniła, iż stację paliw nabyła od poprzedniego właściciela w warunkach, które nie wskazywały na możliwość naruszenia jakichkolwiek praw powódek

#### **Stan faktyczny:**

R. O. nabyła nieruchomość położoną w P. przy ul. (...), oznaczoną w ewidencji jako działka o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi obecnie księgę wieczystą nr (...), na podstawie dziedziczenia ustawowego po swojej matce M. M., zgodnie z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, wydanym dnia (...) r. przez Sąd Rejonowy w T. / sygn. akt (...). R. O. od momentu nabycia własności występowała do organów administracji publicznej o interwencję w sprawie zajęcia działki nr (...) przez podmioty realizujące budowę stacji paliw na sąsiedniej nieruchomości (tj. R. H., a następnie (...) Sp. z o.o.). Odmowa interwencji uzasadniana była tym, iż w procedurze postępowania w sprawie pozwolenia na budowę nie upoważniano inwestora do zajęcia jej nieruchomości i tym samym odsyłano ją na drogę cywilnoprawną przeciwko naruszytelowi jej prawa własności. O postępowaniu tym informowany był także właściciel stacji paliw, który także otrzymał ostateczną decyzję Wojewody (...). Po śmierci R. O. prawo własności nieruchomości przeszło w wyniku spadkobrania na jej męża W. O. oraz jej córki B. M. i K. B.. W dniu (...)r. W. O. zmarł, a spadek po nim nabyły B. M. i K. B., które odtąd stały się właścicielkami nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...), w udziałach po 1/2 części.

#### **/dowód:**

- **protokół przyjęcia skargi k. 153,**
- **odpowiedź na skargę k. 154,**
- **pismo Prezydenta Miasta P. k. 155,**
- **decyzja Wojewody (...) k. 156**
- **protokół dziedziczenia k. 8-11,**

- **protokół przyjęcia oświadczeń spadkowych k. 12-14,**
- **odpis księgi wieczystej nr (...) k. 15-18,**
- **odpis księgi wieczystej k. 158,**
- **odpis postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia (...) roku k. 159**
- **zawiadomienie o wpisie do księgi wieczystej k. 157/**

Na podstawie umów sprzedaży z dn. (...)r. i następnie z dnia (...) r. Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowo Produkcyjne (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. zbyło należące do niej nieruchomości wraz ze stacją paliw położoną przy ul. (...) na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G..

W § 1 ust. 3 pkt n) w/w umowy z dnia (...)r. sprzedający zapewnił nabywcę, że wszystkie elementy przedmiotowej stacji paliw, tj. budynek stacji paliw z wiatą i dystrybutorami paliwa, zbiorniki (...), wjazdy na stację paliw i parking, położone są na działkach będących przedmiotem transakcji sprzedaży oraz na działce nr (...), która nie ma ustalonego właściciela. Poinformował nabywcę, iż działka nr (...) wykorzystywana jest do prowadzenia stacji paliw albowiem sprzedający poczynił już na niej nakłady w postaci wykonania parkingu i drogi dojazdowej. W § 1 ust. 3 pkt r) w/w umowy sprzedający zapewnił pozwaną, że nabywana przez pozwaną nieruchomość posiada swobodny i bezpośredni dostęp do drogi publicznej. W pkt t) ustępu 3 wskazanego paragrafu sprzedający oświadczył, że poinformował (...) Sp. z o.o. o wszystkich okolicznościach dotyczących stanu faktycznego i prawnego przedmiotowej nieruchomości.

**/dowód:**

- **wyrys mapy zasadniczej k. 20,**
- **zdjęcia k. 19,**
- **rzut sytuacyjny k. 21,**
- **operat pomiarowy k. 135-138**
- **umowa sprzedaży z dnia 12 października 2004 roku k. 76-98,**
- **aneks z dnia 25 listopada 2004 roku k. 99-102,**
- **umowa przeniesienia własności k. 103-108**
- **decyzja Prezydenta Miasta B. k. 109-110 i 111,**
- **decyzja Starosty Powiatowego w T. k. 112,**
- **decyzja Prezydenta Miasta B. k. 113,**
- **protokół oględzin robót budowlanych k. 114-116,**
- **opinia rzeczoznawcy do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych z dnia 21 grudnia 1999 roku k. 117,**
- **protokół ustaleń z czynności kontrolno - rozpoznawczych z zakresu ochrony przeciwpożarowej k. 118-121,**
- **postanowienie Komendanta Powiatowego (...) w T. z dnia (...) roku,**

- **postanowienie Powiatowego Inspektora Sanitarnego w B. z dnia (...) roku k. 123-124,**
- **postanowienie (...) (...) w K. z dnia (...)k. 125,**
- **protokół kontroli stacji paliw przez Państwową Inspekcję Pracy k. 126-132,**
- **decyzja Starosty Powiatowego z dnia 27 lutego 2002 roku k. 133**
- **pismo Naczelnika Wydziału Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w T. z dnia 27 czerwca 2013 roku k. 22/**

(...) Sp. z o.o. objęła cały teren stacji paliw w posiadanie z dniem (...)r. i do tej pory nieprzerwanie go użytkuje. Pod takie urządzenia i infrastrukturę stacji jak fragmenty parkingu i dojazdu do stacji oraz chodnik wraz ze stojakiem na butle z gazem wykorzystuje część działki nr (...), stanowiącej obecnie własność B. M. i K. B.. Faktycznie zajęta część działki pod te urządzenia obejmuje powierzchnię (...) m<sup>(2)</sup>, podczas gdy cała działka ma powierzchnię (...) m<sup>(2)</sup>. Z pozostałej części działki (...) Sp. z o.o. nie korzysta do prowadzonej przez siebie działalności. W żaden sposób nie korzystają z niej także właściciele.

Po otrzymaniu od B. M. i K. B. pisemnego wezwania z dnia (...) r. do zapłaty kwoty (...) zł z tytułu bezumownego korzystania z działki gruntu nr (...) położonej obok stacji paliw (...) w R. przy ul. (...), pozwana przystąpiła do wyjaśniania zgłoszonej sprawy, w szczególności zleciła przeprowadzenie pomiarów geodezyjnych w odniesieniu do spornej działki i elementów infrastruktury stacji paliw. Uprawniony geodeta sporządził w lutym (...)r. „Operat pomiarowy. Pomiar powierzchni zajętej pod parking i stojak na butle z gazem. Miasto: P. obr. K., ul. (...), dz.(...)”, z którego wynika, że elementy infrastruktury stacji paliw (...)w R. przy ul. (...) w postaci fragmentów parkingu i dojazdu do stacji oraz chodnika ze stojakiem na butle z gazem faktycznie zostały posadowione na terenie działki gruntu nr (...) i faktycznie zajmują obszar o łącznej powierzchni (...) m<sup>(2)</sup>. Pozwana zaoferowała powódkom zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości przez okres ostatnich 10 lat w wysokości 78 000 zł. i możliwość zawarcia umowy dzierżawy na dalszy okres, ze stawką czynszu 660 zł. miesięcznie, na co powódki nie przystały.

Pod urządzenia infrastruktury stacji paliw faktycznie zajęta jest nieruchomość powódek w części, tj. 306 m<sup>(2)</sup>. Gdyby pozwana chciała wykorzystywać tę powierzchnię nieruchomości w oparciu o umowę, to w okresie faktycznego posiadania od (...) r. do dnia wniesienia pozwu /(...)r./ musiałaby zapłacić czynsz o łącznej wartości 58 900 zł. Właściciele mogli i nadal mogą wykorzystywać pozostałą część nieruchomości /działki nr (...)/, a ewentualne ograniczenia nie wynikają z faktu użytkowania części działki przez podmiot prowadzący stację paliw, lecz z samego faktu prowadzenia stacji paliw w bezpośrednim sąsiedztwie. Gdyby pozwana użytkowała całą nieruchomość stanowiącą własność powódek w okresie od(...) r. do dnia wniesienia przez nie pozwu, to przy umownym charakterze korzystania musiałaby zapłacić czynsz o łącznej wartości 192 700 zł.

**/dowód:**

- **wezwanie do zapłaty z dnia (...) roku k. 36,**
- **odpowiedź pozwanej z dnia (...) roku k. 37**
- **pismo pozwanej z dn. (...)r. – k. 42**
- **pismo powódek z dn. (...) r. k. 43**
- **opinia pisemna biegłego M. Z. k.201-247, 332-333 i wyjaśnienia biegłego do opinii – zapis rozprawy z (...)roku 00:03:26 – 00:36:40/**

Ustaleń w zakresie stanu faktycznego, przyjętego za podstawę do przeprowadzenia rozważań prawnych, sąd dokonał w oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w zakresie w

pełni uwzględniającym inicjatywę dowodową stron, kierując się przy tym dyrektywami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. Wszelkie wykorzystane przez sąd dokumenty mogły stanowić podstawę do dokonywania ustaleń, albowiem nie były kwestionowane ani w zakresie autentyczności, ani treści. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej i nie pominął dokumentów zawnioskowanych przez powódki w piśmie z dn. (...) r., albowiem złożenie tych wniosków nastąpiło stosownie do zobowiązania nałożonego przez Sąd na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. Nadto, zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. strona może składać wnioski dowodowe aż do zamknięcia rozprawy. Powódki złożyły wnioski dowodowe w reakcji na stanowisko przedstawione w odpowiedzi na pozew i zarzuty, których pozwana dotychczas w rokowaniach przedprocesowych nie podnosiła. Trudno wymagać od powoda, aby już w pozwie wskazywał wszystkie dowody na wszystkie możliwe okoliczności, skoro dopiero z odpowiedzi na pozew wynika zakres sporu. Poza tym wnioski dowodowe powódek w żaden sposób nie prowadziły do przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. w zw. z art. 225 k.c. samoistny posiadacz w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, natomiast samoistnego posiadacza w dobrej wierze nie obciąża takie zobowiązanie aż do chwili, w której dowie się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego.

Poza sporem jest, że pozwana jest samoistnym posiadaczem nieruchomości stanowiącej własność powódek, jednakże strony różniły się w ocenie okresu, zakresu i charakteru tego posiadania oraz wartości ewentualnego wynagrodzenia.

Powódki domagały się wynagrodzenia za okres 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu, czyli od (...) r. do (...)r. Tymczasem z przedstawionych dokumentów wynika, że pozwana stała się samoistnym posiadaczem nieruchomości dopiero z chwilą realizacji umowy sprzedaży, tj. od dnia(...) r. Zatem roszczenie za okres poprzedzający tą datę nie zasługiwało na uwzględnienie.

Główny zarzut pozwanej dotyczył nie wykazania przez powódki złej wiary w posiadaniu, a tym samym sprowadzał się do powoływania na nieobalone domniemanie istnienia po jej stronie dobrej wiary, wynikające z art. 7 k.c. Dorobek doktryny i orzecznictwa sprowadzić można na gruncie art. 225 i 226 k.c. do stwierdzenia, iż w złej wierze jest ten posiadacz rzeczy, który wie lub powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu uprawnienie do wykonywania faktycznego władztwa. Przy tym nawet zwykłe niedbalstwo wystarczy do przyjęcia posiadania w złej wierze. Z umowy sprzedaży wynika wprost, że część infrastruktury stacji ulokowania została poza granicami przysługującego zbywcy prawa. Pozwana zaslaniała się tym, że oświadczenie zbywcy wskazywało na działkę nr (...), a nie na działkę powódek o nr (...) Powódki z kolei twierdziły, iż jest to wyłącznie omyłka, albowiem to ich działka sąsiaduje bezpośrednio ze stacją paliw i to na niej są ulokowane elementy infrastruktury stacji. Jakkolwiek analiza stanu faktycznego wskazuje na rację powódek, to jednak jest to okoliczność drugorzędna. Z treści umowy wyraźnie wynika poczynienie nakładów min. w postaci parkingu przed stacją na działce nieustalonego właściciela. Nielogicznym byłoby przyjęcie, że chodzi nie o parking przylegający do stacji, a o działkę położoną w dalszej kolejności. Jak już wspomniano nie ma to jednak większego znaczenia, albowiem pojęcie dobrej i złej wiary dotyczy tylko stosunków między posiadaczem, a właścicielem. Odnosi się zatem do posiadania, które jest rzeczywistym stanem faktycznym. Zatem nawet jeśli umowa wskazywałaby na inną nieruchomość, to znaczenie ma stan faktyczny, a wedle tego bezspornym jest, że część infrastruktury stacji od początku znajdowała się na nieruchomości powódek. Pozwana mając świadomość, że pod działalność stacji wykorzystywana jest nieruchomość, do której nie przysługuje jej tytuł prawny pozostawała w złej wierze w zakresie jej faktycznego posiadania, a nie posiadania wynikającego z omyłkowego, czy niepełnego zapisu w umowie. Gdyby chodziło o zasiedzenie nieruchomości pozwana słusznie opierałaby się na faktycznym zakresie posiadania, a nie wskazanym w umowie numerze działki. Pozwana jest profesjonalistą, do którego odnosi się wyższa miara staranności /art. 355 § 2 k.c./. Mając od początku świadomość, że część infrastruktury stacji znajduje się poza granicami wynikającymi z jej prawa, winna dokonać inwentaryzacji geodezyjnej i dostosować stan faktyczny do stanu prawnego. Skoro tego zaniechała, tym samym nie sposób przyjąć, aby jej faktyczne posiadanie opierało się na dobrej wierze.

Powódki twierdziły, że należy im się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z całej działki o powierzchni 1 000 m<sup>2</sup>, choć bezspornym jest, że same elementy infrastruktury stacji paliw zajmują tylko 306 m<sup>2</sup> działki. Powódki wyszły z błędnego założenia, iż z uwagi na prowadzenie stacji paliw nie mogą wykorzystywać swojej nieruchomości także i w tym zakresie, który nie jest bezpośrednio zajmowany przez pozwaną. Zwrócić należy uwagę, że roszczenie oparte na takim założeniu w ogóle nie mieściłoby się w ramach konstrukcji wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Poza sporem jest bowiem, że pozwana prowadzi stację paliw w oparciu o legalną decyzję, a przynajmniej powódki nie wykazały okoliczności przeciwnej. Oczywistym jest, że bezpośrednie sąsiedztwo stacji paliw znacząco ogranicza możliwość wykorzystania nieruchomości przylegających. Pozwana jednak nie odpowiada za wydanie decyzji o pozwoleniu prowadzenia w tym miejscu stacji paliw i nie może być adresatem roszczeń z tego tytułu. Sytuacja powódek nie uległaby bowiem zmianie w tym zakresie nawet wtedy, gdyby pozwana nie naruszyła granic ich własności. Powódki nie wykazały też, że w zakresie niezajętym /niemal 700 m<sup>2</sup>/ nie mogłyby korzystać z działki bez naruszania posiadania pozwanej. Nie ma znaczenia, czy do tej części działki istnieje wygodny dojazd, albowiem to jest okoliczność faktyczna, nie zmieniająca zakresu posiadania pozwanej. Co więcej, z analizy materiału dowodowego wynika, że gdyby powódki ogrodziły teren nie pozostający w faktycznym władaniu pozwanej, to w niczym nie naruszyłyby jej stanu posiadania, a pozwanej nie przysługiwałoby skuteczne roszczenie posesoryjne. Na ograniczony zakres posiadania pozwana zwracała uwagę powódkom już w toku przesądowej korespondencji. W szczególności stanu posiadania nie kreuje samo koszenie trawy na nieruchomości sąsiedniej, które może być motywowane np. względami estetyki sąsiedztwa stacji, ale samo w sobie nie stanowi jeszcze emanacji władztwa opartego na prawie. A podkreślić przy tym należy, że powódki nie przedstawiły żadnego dowodu na korzystanie z pozostałej części ich nieruchomości przez pozwaną, nawet w takim aspekcie jak koszenie trawy. Tak więc roszczenie powódek o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości ocenić należało jako usprawiedliwione wyłącznie w zakresie odpowiadającym granicom faktycznego posiadania pozwanej, które – co bezsporne – obejmuje 306 m<sup>2</sup>.

Pozwana na potrzeby procesu wykreowała zarzut braku legitymacji czynnej powódek do dochodzenia roszczeń za okres, zanim nabyły prawo własności. Okoliczności tej nie podnosiła w toku przesądowych negocjacji, gdy proponowała powódkom rozliczenie ostatnich 10 lat. Powódki w reakcji na ten zarzut przedstawiły dokumenty świadczące o nabyciu swojego prawa w ramach sukcesji uniwersalnej po zmarłych rodzicach, w wyniku której nabyły ogół przysługujących im praw, w tym także wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w okresie objętym pozwem.

Ostatnia kwestia sporna dotyczyła wartości wynagrodzenia, które należałoby się powódkom, gdyby posiadanie pozwanej opierało się na prawie. Tą okoliczność sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego, z której jednoznacznie wynika, iż gdyby pozwana chciała wykorzystywać faktycznie zajmowaną powierzchnię nieruchomości 306 m<sup>(2)</sup> w oparciu o umowę, to w okresie faktycznego posiadania od (...) r. do dnia wniesienia pozwu /(...) r./ musiałaby zapłacić właścicielom czynsz o łącznej wartości 58 900 zł. Ponieważ każdej z powódek przysługuje udział 1/2 w prawie własności nieruchomości, zatem każdej z nich należała się kwota 29 450 zł. Na marginesie wskazać należy, że gdyby pozwana użytkowała w tożsamym okresie całą nieruchomość stanowiącą własność powódek /1 000 m<sup>(2)</sup>/, to przy umownym charakterze korzystania musiałaby zapłacić czynsz o łącznej wartości 192 700 zł. Zaznaczyć należy, że wszystkie te wartości zyskały w toku procesu charakter okoliczności niespornych.

O kosztach procesu pomiędzy stronami sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich wzajemnego zniesienia. Roszczenia powódek okazały się usprawiedliwione jedynie w zakresie niespełna 24% wartości. Każda z powódek poniosła jednakowe koszty obejmujące opłatę od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej, opłatę skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa oraz zaliczkę na poczet kosztów opinii biegłego. Pozwana wygrała z każdą z powódek w zakresie 76% wartości przedmiotu sporu, a poniesione przez nią koszty obejmowały w przypadku każdego z powództw wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej i proporcjonalną wartość uiszczoną łącznie opłaty skarbowej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa. Należne każdej z powódek 24 % wartości poniesionych kosztów jest równoważne należnościom pozwanej, obejmującym 76%

wartości poniesionych kosztów, co w świetle powołanego na wstępie przepisu uzasadniało wzajemne zniesienie tych kosztów.

O należnych Skarbowi Państwa kosztach, wynikających z obowiązku pokrycia tymczasowo skredytowanych wydatków na poczet kosztów opinii biegłego, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez powódki zaliczkach, jakie każda złożyła w kwocie 400 zł. /tj. pozostałej po odjęciu zaliczek kwoty 1 490,99 zł./, sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t.jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 z późn. zm.), stosując odpowiednio zasady wynikające z przytoczonych wyżej przepisów regulujących materię kosztów procesu. Stosownie do przywołanych zasad sąd nakazał pobrać od pozwanego 24% tej kwoty, czyli 356,99 zł., natomiast od powódek nakazał ściąganie z zasądzonych roszczeń łącznie 1 134 zł., tj. 76% tej kwoty.

Sygn. akt XII C 104/14

## ZARZĄDZENIE

1. (...);
2. (...);
3. (...);
4. kal. 14 dni lub z wpływem.

G.(...)roku

***SSO Piotr Suchecki***